

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

66165
Pocztą polową 53 17/XI. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Nr 52773 /II B.W./2.

Ściśle tajne

Do

/według rozdzielnika/

W załączeniu przesyła się raport Oficera
Łącznikowego Nacz.Dow.W.P. w Gdańsku, zawierający
zarys polskiej propagandy politycznej w Gdańsku,
z dwoma załącznikami.

1 zał.

w/z Szef Biura Wywiadowczego

Otrzymują:

Adjutantura Generalna - na ręce mjr. Switalskiego major.

Szef Sztabu Gen. - do wiadomości z.z.a.

M.S.Zagr.DaVIII - na ręce p.Olszewskiego

B.W./6 - na ręce kpt. Libickiego.

WARTOWNIA KONTAKTOWA WOLNYCH POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 66165 dnia 15/XI 1920 r.

załącz. Wydział

Zakł. Graf. Nacz. Dow. Nr 1682. 10000. 3.9.20.



274

Gdańsk, dnia 13 listopada 1920r.

R A P O R T

ZAWIERAJĄCY

ZARYS POLSKIEJ PROPAGANDY POLITYCZ-
NEJ W GDAŃSKU.

Opracowany na zasadzie źródeł oficjalnych oraz
źródeł tajnych zdobytych drogą poufną.-

Załącznik Nr. 1 jako ściśle tajny ilustruje ca-
łość propagandy prowadzonej z ramienia biura Oficera Łącz-
nikowego Nacz. Dow. W.P.-

Suslin
Rtn

Oficer Łącznikowy Nacz. Dow. W. P.
przy Pol. Misji Wojsk.
w Gdańsku
L. dz. 1688/4

Gdańsk, dnia 10 listopada 1920r.

Z A R Y S P R O P A G A N D Y P O L I T Y C Z N E J W G D A Ń S K U .

ZNACZENIE GDANSKA DLA POLSKI.

W chwili ważenia się losów Rzeczypospolitej, w lipcu roku bieżącego, znaczenia Gdańska dla Polski unaoczniko się w całej pełni. W pierścieniu otaczających nas wrogów Gdańsk stanowił lukę, przez którą możliwy był transport materiałów wojennych, a nawet zasilanie w razie potrzeby armji polskiej, przez wojska sprzymierzone. Poza korzyściami natury wojskowej Gdańsk ma duże znaczenie gospodarcze, jako jedyny port wwozu i wywozu Polski. Przez Gdańsk odbywa się polski ruch emigracyjny i reemigracyjny. W miarę rozbudowy dróg wodnych i połączeń kolejowych w Polsce, utrwalenia się pokojowych norm bytowania, znaczenie Gdańska dla Rzeczypospolitej wzrośnie jeszcze bardziej. Położenie geograficzne zespala w.m. Gdańsk z Rzeczpospolitą polską. Etniczny jednolity niemal charakter jego musi drogą ewolucyjną uleść zmianie, w przeciwnym razie dostęp Polski do morza w dużym stopniu uzależniony będzie od stanowiska ludności niemieckiej. Jawnie wrogi stosunek jej do Polski winien drogą oddziaływania przejść fazę życzliwej neutralności, a następnie stać się bez zastrzeżeń lojalnym dla naszej państwowości i żywotnych interesów na terenie w.m. Gdańska. Osiągnąć to można drogą dobrze zorganizowanej i celowej propagandy zarówno w kraju, zagranicą jak i na terenie w.m. Gdańsk ze względu na położenie geograficzne, prawnopanstwowe stanowisko oraz połączenia komunikacyjne nadają się ku temu wyjątkowo. Propaganda polska w Gdańsku winna objąć:

CELE AKCJI POLSKIEJ.

1/ Zagadnienia polityki zewnętrznej i wewnętrz-

nej wolnego miasta,

2/Zagadnienia polityki zewnętrznej i wewnętrznej Rzeczypospolitej i oświecić je odpowiednio zagranicą.

Silą rzeczy charakter propagandy będzie defenzywny w stosunku do zarzutów czynionych Polsce przez Gdańsk i zagranicę i ofenzywny w propagowaniu postulatów polityki polskiej wśród obcych.-

GDANSK JAKO CENTRUM

PROPAGANDY.

Powyższe zalety i braki Gdańska wysuwają go na czoło, jako centrum propagandy polskiej na miejscu i zagranicą. Wartość Gdańska, jako centrum propagandy, ocenił właściwie rząd niemiecki, tworząc tu i rozwijając ekspozytury własne, subsydując prasę i t.p. Dzięki swym zaletom geograficznym i połączeniom komunikacyjnym Gdańsk otrzymuje wiadomości z Niemiec, Prus Wschodnich, Litwy i państw nadbałtyckich, wcześniej niż Warszawa i celowo zorganizowana propaganda mogłaby szybko przeciwdziałać szkodliwej robocie lub inicjować samodzielną akcję.-

DOTYCZĄCE FAZY,

METODY I LUDZIE PROPAGANDY POLSKIEJ.

Skordynowanej propagandy polskiej na terenie gdańskim dotychczas nie było. Władze oficjalne prowadziły politykę kompromisu w stosunku do wszystkich żywiołów wolnego miasta Gdańska, atoli działalność niższych władz wykonawczych, była pogładową propagandą odpychającą Niemców od Polski, /stosunki graniczne, rozporządzenia aprowizacyjne i t.d./.- Metody ucisku, rewizji i bezprawnych aresztowań - zawiódki. Zawiódki również metody kompromisu wszechstronnego. Porachunki nasze z wójującą wszechniemczyzną cały ogół uważał za akt wrogi skierowany przeciwko w.m.Gdańska.- Na czoło społeczeństwa wysunęli się rzekomi obrońcy niemieckiego Gdańska przed zachłannością polską. Sprawie jego obrony podporządkowano inne. Dlatego też skład delegacji gdańskiej w Paryżu był tak jednostronny a delegacja sama nie zdolna do kompromisu.- W stosunku do zagranicy nie umieliśmy sprawę Gdańska zainteresować obcych, ani sfer oficjalnych ani

ani szerokich mas społeczeństwa.- Przemilczano o zasadach Ameryki, głoszących wolny i niczym nieskrępowany dostęp Polski do morza, o gwarancjach traktatu wersalskiego, o życiowych koniecznościach rozwoju młodego państwa. Ekspozycja Prezydium Rady Ministrów, Komisarjat Generalny, propagandy właściwie nie prowadzi. Wpływ Komisarjatu na społeczeństwo polskie i niemieckie jest bardzo niski. Z prasą, stronnictwami politycznymi i opinią publiczną nie utrzymuje^{on} żadnego kontaktu, na co podnoszą się często skargi. Ze strony polskiej tylko niektórzy bardzo nieliczni przewodcy, cieszą się względami Komisarjatu /Dr. Kubacz/ atoli ci informują go jednostronnie. Ogół zarzuca mu nieudolność, uległość wobec anglików i Niemców i bojkotowanie elementu polskiego w porcie, w fabrykach i na urzędach. Szczególnie warstwy robotnicze są rozezarowane. Wpływ na społeczeństwo niemieckie, mimo stosowania metody kompromisu, jest minimalny. Wysuwany przez p.M. Biesiadeckiego demokrata Jewelowski, twórca "Wirtschaftsverband'u" jest rzecznikiem niezależności Gdańska i w tym charakterze jeździł z instrukcjami konstytuancy i Rady Stanu do Paryża w czasie obrad nad konwencją polsko-gdańską. Propaganda prowadzona przez placówkę Naczelnego Dowództwa ilustruje załącznik Nr. 1. Niezależnie od powyższych czynników akcję propagandy polskiej uprawiają:

- 1/ czynniki zależne od Prezydium Rady Ministrów
- 2/ prasa i Polska Agencja Telegraficzna /P.A.T./
- 3/ stowarzyszenia i związki
- 4/ stronnictwa i przewodcy
- 5/ przygodni działacze polityczni.

1./ Z ramienia Prezydium Rady Ministrów propagandę prowadzi, i dodatnimi nawet nieraz rezultatami p. Samborski. Pozyskał on dla nas poszczególnych przewodców U.S.P.D. kokieta socjalistów większości i przedstawicieli kupiectwa, atoli ma tą ujemną cechę, iż robi to wbrew zasadzie

zachowania zupełnej dyskrecji. Oddziaływanie jego na masy może być tylko i jedynie przez przywódców. Wśród społeczeństwa polskiego pozyskał sobie częściowo Polskie Zjednoczenie Zawodowe, natomiast Kuhnert i jego zwolennicy z N.P.R. oskarżają go o jawne sprzyjanie socjalistom i pomijanie ich pośrednictwa.-

2./ Prasa wszędzie odgrywa wybitną rolę, jako doskonały czynnik propagandy. Prasa polska w Gdańsku zajmowała w większości wypadków stanowisko defenzywne. Wpływ na społeczeństwo polskie jest dość pokaźny, atoli nie opanowała ona całego społeczeństwa, szczególnie zaś nie trafiła do żywiołów narodowo chwiejnych. Inicjatywy ofenzywnej nie podjęła P. A. T.- Informacje jej są spóźnione i niedokładne, nieaktualne i bez inicjatywy. Instytucja ta zależna w dużej mierze od Generalnego Komisarjatu ograniczyła się tylko do spóźnionego tranzytu i to jedynie w stosunku do prasy polskiej. Prasa niemiecka informowana jest tylko z obcych źródeł, w większości swej nam wrogich. Prasa polska /Dziennik Gdański i Gazeta Gdańska/ oddziałuje na społeczeństwo polskie przeważnie, w słabym stopniu na Niemców. Dziennik Gdański nie można zaliczyć do pism stojących na wysokości zadania. Zespół redakcji jest niejednolity, politycznie słabo wyrobiony, i niedokształcony ogólnie. Kierunek pisma waha się między prawicą i centrum, nie występuje jednak wrogo przeciwko lewicy. Załącznik Nr. 1. ilustruje dotychczasowe rezultaty wpływów oraz podjętych i przeprowadzonych akcji na łomach Dziennika Gdańskiego przez placówkę Nacz.Dow. w Gdańsku. Naogół "Dziennik Gdański" zajmował i zajmuje stanowisko defenzywne. W stosunku do Niemców nastrojony jest kompromisowo, co znalazło oddźwięk w prasie niemieckiej.-

◀ "Gazeta Gdańska" w ostatnich czasach stała się

organem narodowo-demokratycznym i uprawia politykę separa-
tyzmu. Propaganda jej jest raczej antypolską, gdyż służy
szkodliwym materiałem informacyjnym prasie niemieckiej.-
Artykuły w sprawie zajęcia przez bolszewików Lubawy i za-
chowanie się tam oficerów polskich, w sprawie zająć gru-
dziądzkich, urzędników polskich i powodów stanu niskiego
waluty są tak tendencyjne i szkodliwe, iż były żywo kome-
nowane przez prasę niemiecką. Prasa niemiecka różnych od-
cieni jest dość silną i ma duże wpływy wśród społeczeńst-
wa własnego. Informowana ściśle i dokładnie przez agencje
rządowe i własną stację radjotelegraficzną jest przygoto-
wana dostatecznie do podjęcia propagandy skutecznej. Pra-
sę niemiecką charakteryzuje jej zgodność w atakach prze-
ciwpolskich. Cała prasa niemiecka atakowała Polaków i
propaganda polska nie dopięła niczego innego jak lekkie-
go osłabienia ataków Danziger Neueste Nachrichten, dzie-
ki kontaktowi kół z Komisarjatu z redaktorem Fuchs'em.
Pismo lewicowe "Das Freie Volk" jeszcze przed zakupieniem
go przez Prezydjum Rady Ministrów umieściło lansowane
przez nas artykuły przeciw Sicherheitspolizei. Późniejsze
słuchy o przejęciu pisma przez Raubego, razem z ciągłym
łączeniem nazwisk Samborski-Raube zmusiły "Das Fraie Volk"
do szeregu ataków aby nie straciło swych wpływów i abonem-
tów. Zasadniczego wpływu w szerszym zakresie na akcję pro-
pagandy nie ma z powodu braku fachowych artykułów poli-
tycznych i ekonomicznych. Załącznik Nr. 1 ilustruje dotych-
czasowe rezultaty wpływów osiągniętych w prasie niemiec-
kiej przez placówkę Nacz.Dow. w Gdańsku. Na uwagę zasłu-
guje szczególnie wylansowanie we wrogiej nam "Danziger Zei-
tung" artykułu zwalczającego linię Curzona oraz szeregu
artykułów o komunistach.-

Oddziaływanie na prasę niemiecką i dotychczasowe re-
zultaty podjętej akcji oświetla załącznik Nr. 1.

Organizacją reprezentacyjną dla społeczeństwa pols-

kiego jest Naczelna Rada Ludowa. Zasługą jej są zdobycze w dziedzinie szkolnictwa polskiego w Gdańsku. Wybitnej akcji politycznej nie prowadzi, szczególnie od czasu zwołania konstytuandy gdańskiej. Punkt ciężkości przesunął się w kierunku Koła Polskiego. Naczelna Rada Ludowa znajduje się pod jednostronnym wpływem Dr. Kubacza, Jako instytucja nieoficjalna mogłaby odegrać dużą rolę bądź to pośrednika między społeczeństwem polskim i niemieckim bądź też inicjować poszczególne akcje. Wydawane w roku zeszłym przez krótki czas dla celów agitacyjnych po niemiecku pismo p.t. "Polnische Wache" z braku funduszy zawiesiła. Samodzielnej akcji propagandy nie uprawia.- Stowarzyszenia i związki polskie na terenie gdańskim są czynnikami pogłębiania samowiedzy narodowej.- Zauważyć należy, iż z różnych względów stanowią one siłę przyciągania dla żywiołów obcych. Podczas wystąpień publicznych spotyka się bardzo często wielu Niemców, którzy bądź to z przekonania /zebrania Tow.Mężów Polskich w Oliwie i niektóre koncerty / bądź przez ciekawość uczęszczają na nie. O sile i wpływach stronnictw i przewodców zarówno polskich, jak i niemieckich mówi załącznik Nr. 2.- /Stosunki w Gdańsku/. Z pośród przewodców polskich czynny udział w życiu politycznym brali i biorą: Dr. Kubacz. Dr. Panecki, mecenas Łangowski, mec. Kręcki, ks. Kantak, p.Kuhnert, Jedwabski, Czyżewski, Kwiatkowski, Wieczorkiewicz i wielu innych.-

Wystąpienia przewodców polskich na zewnątrz z małymi wyjątkami dotyczyły tylko społeczeństwa polskiego. Akcja podjęta celem zbliżenia obu narodowości na terenie "Wirtschaftsverband'u" nie przybrała szerszych rozmiairów. W doborze ludzi dla propagandy polskiej trzeba uwzględnić to, iż nie mogą w niej brać udział ci ludzie, co wystąpieniami swymi w stosunku do gdańszczyzan niemieckiej narodo-

wości określili swe stanowisko jako nieprzejednanie wro-
gie, w stosunku zaś do zagranicy dobierać trzeba ludzi
odpowiednio do wymagań tego kraju w kierunku którego
prowadzona jest akcja propagandy. W Gdańsku stanowisko
przewodców niemieckich aż do skrajnej lewicy jest dla
nas nieprzychylnie. Jedyne niezależni socjaliści wystę-
powali z tych lub innych przyczyn w stosunku do Polski
bez uprzedzeń. Załącznik Nr. 1 charakteryzuje dotych-
czas osiągnięte rezultaty wpływów placówki Nacz.Dow.
wśród przewodców partji niemieckiej.

NIEDOSTATECZNOŚĆ DO-
TYCHCZAS UŻYCIACH
METOD PROPAGANDY PO-
LITYCZNEJ.

Ze dotychczas używane środki propagandy pols-
kiej były niedostateczne wykazało zestawienie faktów
w ciągu ubiegłego roku. Polacy nie umieli zabezpieczyć
się ani od brutalnych napaści i motłochu ulicznego, któ-
re miały miejsce niemal co-tygodnia, ani od zasadnicze-
go pogwałcenia praw polskich przez oficjalne czynniki.
Przedstawicielstwo polskie nie umiało ścierać i grozić
i taktyka kłaniania się i nadstawiania drugiego policz-
ka rozmuchwała przeciwników, pociągając ich nieraz
aż do absurdu, jak to miało miejsce z ogłoszeniem "neu-
tralności" W.M. Gdańska, gdy chodziło o wstrzymanie
transportów dla zagrożonego w swym bycie Państwa Pols-
kiego.

Twierdzenie, że polityka uległości i bezczynności
ze strony polskiej dała w swych skutkach dobre re-
zultaty, prowokując Niemców i doprowadzając ich śledzenia
do absurdu nie wydaje mi się zasadniczym.-

W myśl zasady niemieckiej każda, nawet chwilowo
niekorzystna akcja jest lepsza od bezczynnego wyczeki-
wania, które demoralizuje i zmniejsza sprawność i dla
tego obawiam się, że podobna polityka na przyszłość
zaszkodzi nam politycznie i organizacyjnie.-

METODY KONIECZNE DLA
PRZYSZŁEJ PROPAGANDY
POLSKIEJ.

Wciąganie w orbitę naszych wpływów przewodców
i stronnictw winno iść po linii zgodnej pozornie cho-

choćby z ich stanowiskiem politycznym i etycznym. Nie starczy dać pieniądze, aby kupić ludzi, ale trzeba wiedzieć, jak ich kupować. Nie można ograniczyć się do przepłacenia przywódcy stronnictwa politycznego, jak to miało miejsce w Gdańsku, ale należy starać się o możliwie etyczne kupienie ludzi, co rokuje o wiele większą trwałość "kontraktu" oraz zredukują kilkakrotnie wysokość płaconej sumy. Jeżeli ^{ale może} umieć się człowieka związać w ten lub inny sposób, aby miał on możliwość usprawiedliwienia swych postępów wobec własnego sumienia, w myśl ideologii jego partji lub dobra współtowarzyszy w przyszłości, to więzy zależności kupionej jednostki będą trwałe i nie narażą na obawy "że ktoś inny da więcej". - Dlatego też całość akcji propagandy należy rozbić na poszczególne ugrupowania i stronnictwa używając wszelkich środków i motywów w stosunku do odpowiednich warstw stronnictw i terenów.

W ten sposób pomyślana propaganda Państwa Polskiego przez usta robotnika polskiego trafia do uszu i przekonani robotników niemieckich, poprzez księdza lub pastora - do pobożnych warstw gdańskich a przemysłowców polski załatwiający z przemysłowcem niemieckim interesy, i nieraz wspólnie oszukując inną polską warstwę społeczną - pracuje może nieraz w myśl wielkiego państwowego programu propagandy politycznej. - To też uważam, że należy zastosować różne metody do różnych ludzi i stronnictw:-

a. Narodowe społeczeństwo polskie stanowi zwarty obóz. Z pośród organizacji szczególną pieczę należy otoczyć organizacje zawodowe, nawet faworyzować je po-
niekąd, co będzie najlepszym czynnikiem propagandy dla żywiołów niezdecydowanych, które w fałszywe należenia do nich będą widziały własną korzyść.

b. W stosunku do prawicy niemieckiej, jej antypolskiej propagandy i szpiegostwa oraz w stosunku do

poszczególnych jej przywódców wskazana byłaby taktyka twardej ręki, która - pełni ich wpływy na ziemiach polskich oraz zwalcza wrogie sobie elementy na terenie w.m. Gdańska, wszelkimi środkami, jako utrudnienie przejazdów przez odmawianie wiz, rewizje przy najbliższych podejrzaniach na granicznych stacjach polskich i bezwzględne aresztowania przy dostatecznych dowodach szkodliwości ich dla Państwa Polskiego.-

Przez dyskredytowanie tych żywiołów należy osłabiać i utrudniać pozycję ich wśród własnego społeczeństwa, pomijając jednak całkowicie motywy polityki polskiej lub związek z nią podjętej akcji.-

c. W stosunku do sfer gdańskich przemysłowych i handlowych propagandą najlepszą będą pewne koncesje Rządu Polskiego, połączone ze stosunkami handlowymi prywatnych osób i firm, co pociąga za sobą wspólność zainteresowań i zgodność wysiłków.- Do warstw tych mają dostęp i rokuja powodzenie broszury ekonomicznej treści o Polsce, poruszanie w prasie przez odczyty i wycieczki problemów polskich i bogactw naturalnych oraz sposoby ich eksploatacji.- Zainteresowanie tych sfer sprawami gospodarczymi, wynikającymi z zawartego traktatu Ryskiego dotyczącymi importu i eksportu.

d. Na sfery centrowe najlepszy i jedyny wpływ osiągnąć można przez duchowieństwo. Przy pozyskaniu duchowieństwa można słowem, prozą, oraz drobnymi sumami danymi na cele dobroczynne zyskać sympatię, usunąć antagonizm, wzbudzić zainteresowanie i chęć współpracy. Prze dewszystkiem należy unikać walk narodowościowo-religijnych, zainicjowanych przez miejscową Naczelną Radę Ludową. Wskazane były by tu broszury o polskiej tolerancji religijnej,

i o znaczeniu moralnem duchowieństwa, o roli jego w Polsce.-

Akcja ta ma widoki powodzenia jednak tylko w wy-

padku lansowania jej przez polski kler na Pomorzu.

e./ < Socjalistów większościowców mogłaby skutecznie pozyskać akcja prawicy P.P.S. > Droga zbliżenia przywódców, wspólnych posiedzeń oraz podróży w celach zapoznawczych można usunąć brak zaufania i wzbudzić zainteresowanie się Polską. Akcja w stosunku do socjalistów większości na terenie Wełnego Miasta jest jednak trudna ze względu na przewagę narodowościowych motywów u jednej i drugiej strony.

f./ Niezależnych socjalistów nie starczy kupić. Każdy z kupionych przywódców traci swą popularność z chwilą, gdy zaczyna wnosić nowe hasła. - Wyniesieni drogą prowadzenia tłumu w chwilach akcji, zdobyli oni popularność dzięki podkreśleniu woli tłumu i dzięki pochlebianiu mu. Dlatego też nie mogą oni zawrócić prądu, a mogą jedynie skierować wyładowanie energii w stronę dla nas pożądaną lub mniej nam szkodliwą.

< Egzekutywę w stosunku do niezależnych socjalistów i większości robotników może jednak mieć tylko robotnik polski zrzeszony i zorganizowany > Z dołu musi wyjść opozycja i groźba przy wystąpieniach antypolskich. Dlatego koniecznym jest zorganizowanie elementów polskich w polskich związkach zawodowych > w postaci związków transportowych /co częściowo zostało już uskutecznione/, robotniczych, kooperatyw i organizacji politycznych. Akcja trafia ta jednak początkowo na przeszkody wskutek zatracenia wartości moralnych przez polskie elementy robotnicze co przypisać należy oddziaływanie Niemców, ale da się przezwyciężyć przez ideową pracę w ciągu kilku miesięcy, najdalej kilku lat.

g./ Co do komunistów nie sposób przeciwstawić im polskich przywódców III. międzynarodówki. < W stosunku do komunistów trzeba trzymać się w Gdańsku metody prowokowania wystąpień, rozbijania ruchu od wewnątrz, a na zew-

zewnątrz trzymać się polityki bezwzględnie twardej ręki. >

Propagandę polską na W.M. Gdańska należałoby
może rozbić:

- 1./ na propagandę prowadzoną przez wszelkie zainteresowane czynniki polskie w stosunku do takich czynników strony przeciwnej.
- 2./ Akcję przedstawicielstwa polskiego w stosunku do czynników oficjalnych.
- 3./ Akcję, nieoficjalnie popieraną i inspirowaną na miejscu i zagranicą przez czynniki rządowe, opartą i prowadzoną przy pomocy obcych czynników w pierwszym rzędzie.

Do tego koniecznem jest:

- 1./ Weciąganie w sferę naszych wpływów stronnictw, przywódców i prasy własnej i obcej na miejscu i zagranicą.
- 2./ Inspirowanie prasy miejscowej niemieckiej i obcej zagranicą.
- 3./ Stworzenie pisma w języku niemieckim.
- 4./ Lansowanie artykułów do prasy niemieckiej i obcej zagranicą.
- 5./ Opanowanie i kierownictwo prasy polskiej w Gdańsku.
- 6./ Zakładanie polskich klubów politycznych, związków apolitycznych, zawodowych oraz stowarzyszeń handlowych, sportowych, muzycznych i t.d.-
- 7./ Urządzanie zebrań politycznych, wieców, demonstracji i pochodów.
- 8./ Stworzenie nieoficjalnego klubu politycznego, zarówno dla czynników obcych jak własnych oraz nieoficjalnego salonu dyplomatycznego.
- 9./ Protegowanie i finansowa pomoc w zakładaniu polskich szkół.
- 10./ Utworzenie polskiej biblioteki i czytelni w języku polskim i niemieckim, ze specjalnem uwzględnieniem zainteresowań poszczególnych grup oraz ich inteligencji.

12./ Kolportaż polskich broszur, odezw, ogłoszeń i t.d.

W stosunku do czynników niemieckich

największe powodzenie ma akcja propagandy prowadzonej przez czynniki obce,

w stosunku zaś do czynników polskich

akcja ta jedynie iść powinna przez czynniki polskie.

Nadmieniam, że nie maże znaczenie polityczne ma założenie i utrzymanie kółek filozoficzno-metafizycznych jako to: teozofów, spirytystów, medjumistów i t.d.-

Akcja ta zresztą prowadzona może mieć duże wpływy na poszczególne osoby i może stwarzać nierozdzielne więzi osobiste.

ŚRODKI POTRZEBNE
DO POWYŻSZEJ AKCJI.

Akcja propagandy na terenie Gdanska winna rozporządzać nieodzownymi środkami do podjęcia powyższej pracy. Szczególną uwagę należałoby zwrócić na dobór ludzi, a następnie nie zapominać środków materialnych celem urzeczywistnienia powyższych zamierzeń. - Środki konieczne muszą być, siłą rzeczy, natury moralnej i materialnej.

PROPAGANDA WŁASCIWA.

Mając nieodzowne środki akcja propagandy polskiej w Gdansk winna objąć:

A. Zagadnienia, dotyczące Wolnego Miasta Gdanska

1. defenzywa,
2. ofenzywa.

B. Zagadnienia dotyczące zagranicy

1. defenzywa,
2. ofenzywa.

-.- A.-.-

DEFENZYWA.

Wtorek 14
Defenzywa winna na najbliższą przyszłość
wysuwać następujące argumenty:

Zarzut nacjonalizmu.

a./ Nacjonalizm polski nie jest szkodliwy dla Gdańska, gdyż zwrócony jest na wschód. Polska nie dąży do opanowania Gdańska siłą, gdyż niechce stwarzać precedensu na przyszłość, łamiąc przepisy traktatu wersalskiego. Polska widzi bowiem w dokładnym jego przestrzeganiu warunek utrzymania Poznańskiego, Pomorza, zdobycia Śląska Górnego oraz praw jej w Gdańsku.

Zarzut gospodarczego upośledzenia Gdańska.

b./ Polska nie dąży do ujarzmienia gospodarczego Wolnego Miasta Gdańska. Wzzechstronny jego rozwój jest konieczny dla Polaki, gdyż jedna jej lojalnych współobywateli i zapewnia trwały związek z nią z obawy przed pogorszeniem egzystencji Gdańska.

Zarzut reakcyjności.

c./ Zarzut reakcyjności wysuwany przez lewicę, można zbijać przez podkreślanie demokratycznych form rządów w Polsce, osób kierujących polityką polską i wskazywanie istotnego układu społecznego. Kapitalizm polski nie jest tak groźnym, dzięki swej słabości, dla proletariatu W.M. Gdańska, jak kapitalizm niemiecki a szczególnie angielski.

Zarzut "Polnische Wirtschaft".

d./ Na terenie W.M. Gdańska Polska spotyka się najprędzej z zarzutem, że Gdańsk nie chce polskiego bezładu politycznego i gospodarczego. Dotychczasowa praca propagandy niemieckiej szła po linii z ohydzenia administracji polskiej, i dziś już słychać coraz częściej: "Wir wollen keine polnische Wirtschaft in Danzig". Zarzut ten łatwo jest obalić argumentem, że Polska pozostawia zupełną autonomję W.M. i nie dąży wcale, przynajmniej na czas najbliższy do administrowania W.M. z braku elementu urzędniczego. Sabotaż niemieckich urzędów więcej przyniosłby jej szkód, niż całkowita autonomia.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

OFENZYWA.

a./ Gdańskowi grozi protektorat angielski

ki i całkowite jarzmo kapitału angielskiego. W czasie wojny jedynie wytrwałość Anglii przyczyniła się do klęski Niemiec. Celem całkowitego ujarzżenia ich zabrano im kolonje i flotę. Popiera ona pozornie tylko usiłowania niemieckie we własnym atoli interesie. K a p i t a ł a n g i e l s k i dąży do opanowania Gdańska w pierwszym rzędzie, kryje się jednak poza plecami firm niemieckich. Anglicy zakupili: Danziger Hof, b. fabrykę aeroplanów, zakładają filje potężnych finansowo banków i t.p.-

S t o s u n e k w a l u t y n i e m i e c k i e j, egzystującej na terenie Gdańska do waluty angielskiej powoduje większą szkodę dla jego przyszłej samodzielnej egzystencji gospodarczej, niż stosunek jej do waluty polskiej.

b. / N i e m c y prowadzą we własnym interesie politykę krzywdzącą W.M. Gdańska i opuszczają go całkowicie w odpowiedniej chwili zarównoważny ekwiwalent.- Dotychczasowa umowa gospodarcza daje np. niektórym miastom Pr. Wschodnich większe przywileje niż Gdańskowi. Węgiel dostarczony przez Niemcy Królewcowi był tańszy, niż dostarczony dla Gdańska. Dążąc do umożliwienia sobie dogodnego tranzytu kolejowego przez Polskę do Rosji i na Ukrainę Niemcy mogą zapewnić ustępstwo Polsce dla wwozu i wywozu niektórych materiałów masowych przez sąsiadujące z Gdańskiem porty Rzeszy Niemieckiej.

c. / R z ą d i S p o ł e c z e n s t w o p o l s k i e respektować będzie wolność W.M. Gdańska i zapewni mu dobrobyt dając chleb i pracę / Polska, dla której groźnym jest usadowienie się Anglii w Gdańsku, pójdzie na kompromis z Wolnym Miastem Gdańskiem. J e d y n i e ona daje mu chleb i możliwość egzystencji / gdyż zapewnia mu stały dowóz żywności i artykułów pierwszej potrzeby. Daje mu ona również pracę gdyż 80% obywateli wszystkich warsztatów gdańskich pochodzi z Polski. Jako przy-

kład może posłużyć fakt zakupienia całej produkcji rocznej / 500 sztuk wagonów fabryki gdańskiej/. - Normalne warunki współżycia przyczynią się jeszcze bardziej do dobrobytu W.M. Gdańska.

d./ U s t a l e n i e g r a n i e P o l s k i , jej skarby naturalne i rozwój ekonomiczny spotęgują dobrobyt W.M. Gdańska. < Do Rosji Centralnej i na Ukrainę z obwilą ustalenia granic i zawarcia pokoju otwiera się możliwość eksportu i importu z Polski i przez Polskę. Ruch cały z zagranicą kierować się będzie na Gdańsk, > co pociągnie w konsekwencji rozwój i dobrobyt Wolnego Miasta. Dokładne ilustrowanie p r z e s z ł o ś c i i t e r a z n i c j s z o ś c i osiągnie swój cel.

--- RP ---

ZAGADNIENIA POLSKIEJ PROPAGANDY DOTYCZĄCE ZAGRANICY.

DAPENZYWA.

Podobnie jak w zagadnieniach dotyczących W.M. Gdańska, POLSKA spotykać się będzie na terenie gdańskim z całym szeregiem zarzutów obecnej propagandy, na które musi znaleźć skuteczne argumenty obrony.

Zarzut reakcyjności.

a./ Na pierwszym miejscu oczywiście stanie zarzut r e a k c y j n o ś c i Państwa Polskiego, który zwalczyć można historycznym zestawieniem pierwszych 2-oh lat istnienia Państwa Polskiego, które na demokratę jako Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, najliberalniejszy Sejm, reformę rolną, pięć przymiotnikowe głosowanie, prezydenta ministrów - chłopów - i t.d. t.d.-

Zarzut imperjalizmu.

b./ Podobnymi i pokrewnymi argumentami zwalczać można zarzut imperjalizmu . Polska dąży w myśl 14-tu punktów Wilsona, zgodnie ze swoją tolerancją do oswobodzenia małych narodów, jak Ukrainę, Białorusi, Litwy, Łotwy i t.d.-

W stosunku do Litwy sprawy sporne godzi się załatwić drogą przeprowadzenia plebiscytu, daje swój protektorat i opiekę Białej Rusi i Ukrainie i t.d., i dąży do urzeczywistnienia drogą dobrowolnych unji związku wolnych ludów.

Zarzut antysemityzmu.

c./Trudniej może będzie zwalczać zarzuty antysemityzmu, które to zarzuty będą stawiane przez celowo i potężnie zorganizowaną propagandę całego świata. Operować tu można by protokołami demaskującymi przesadne relacje o okrucieństwach i pogromach wojsk polskich i trzeby by inicjować odpowiednie akcje ze strony miejscowego społeczeństwa żydowskiego zdobyć wotum zaufania gmin żydowskich dla Rządu Polskiego i t.d.-

Brak planu gospodarczego.

d./ Zarzut że Polska nie ma planu gospodarczego da się zbić argumentem, że Polska, która od początku swego istnienia państwowego od dwóch lat prowadzi wojnę na wszystkie fronty, nie mogła zorganizować swego życia ekonomicznego. Podkreślać tu należy znaczenie polskiej gospodarki rolnej, nafty, soli, rolę Polski przy eksploatacji Ukrainy i Rosji, oraz zainteresować kapitały obce w eksploataowaniu Rosji tranzytem przez Polskę.

DEFENZYWA W ZNACZENIU WŁASCIWYM.

Przez Gdańsk obce państwa jako to Niemcy, Rosja, Litwa, Szwecja, Anglja i t.d. przysyłać będą swoich wywiadowców, agitatorów i agentów propagandy.

Gdańsk pod względem inwigilacji osób tych, pod względem podsuwania im potrzebnych nam materiałów informacji i t.d. zawsze będzie odgrywał pierwszorzędą rolę i nawet w dalekiej przyszłości przy zupełnym wcieleniu Gdańska do Polski urząd policyjno - śledczy - informacyjny wykonywać będzie dziesiąt-

ki i setki osób płatnych z kas obcych państw na szkodę Państwa Polskiego.-

OFENZYWA.

Ofenzywa naszej propagandy politycznej w stosunku do zagranicy iść musi po linii informowania obcych państw o hasłach polskiej myśli państwowej, o polskich koncepcjach politycznych co do wschodu, o zagadnieniach ekonomicznych polskich.

W tym celu koniecznem jest lansowanie artykułów do prasy obcej, zarzucanie zagranicy broszurami w języku danego kraju, o tych zagadnieniach aktualnych w Polsce, które zainteresować mogą dane państwo w pewnej chwili stosownie do układających się tam warunków i stosunków.

W tym celu koniecznem jest współdziałanie ścisłe akcji propagandy z wywiadem ofensywnym.

Argumenty przytoczone powyżej jako atuty pracy defenzywnej lansowane ofensywnie w świat jako:

demokratyzm,

republikanizm,

federalizm,

oświectanie sprawy żydowskiej,

ekonomiczne studia o bogactwach naturalnych

dane statystyczne o transportach i ^{polskich} tranzycie

oraz - ~~dane~~ o roli Państwa Polskiego na wschodzie, ^{przez Polskę na wschód,}

znacznie przyczynić się mogą do zmiany zdania o Polsce, jakie dziś na zagranica narzucić mogą polemikę propagandy obcej i skierować ją na pożądane dla nas tory.

ROLA GDAŃSKA DLA PROPAGANDY
POLSKIEJ
ODNOSNIE DO POSZCZEGÓL-
NYCH TERENÓW.

Odnosnie do poszczególnych terenów rola Gdańska przybiera w pracach propagandy polskiej specjalnego znaczenia.- Niemcy zarzucili Gdańsk i Pomorze całą siecią organów swej propagandy scentralizowawszy wszystkie nici w W.M. to też organy służby wywiadowczej muszą stworzyć sieć defenzywną dla paraliżowania posunięć niemieckich i dla kontroli niemieckich aparatów i przeciwdziałania ich akcji. Muszą stworzyć organizacje polskie w każdym punkcie W.M. Gdańska dokąd docierają misterne wpływy Berlina.-

< Na podobieństwo ofensywy niemieckiej, która zrozumiała oddawna rolę Gdańska propaganda polska musi roztoczyć swe wpływy na

- 1./ W.M. Gdańską
- 2./ na Prusy Wschodnie i poprzez nie na Litwę
- 3./ na Niemcy,
- 4./ na kraje nadbałtyckie,
- 5./ na państwa skandynawskie,
- 6./ na Anglię.->

Akcja co do punktu 1. patrz wyżej.

W stosunku do Prus Wschodnich propaganda polska musi podkreślać konieczność współżycia Prus Wschodnich z Państwem Polskim > zależność Pr. Wschodnich pod względem aprowizacyjnym, pracować musi propaganda polska na terenach Warmji i Mazur, pogłębiając świadomość narodową, dążąc do wzbudzenia niezadowolenia mazurów z rządów pruskich z powodu podatków > i wywoływać muszą bunt za sfałszowanie plebiscytu i wszelkie represje.

Akcje przenikające na Litwę przez Prusy Wschodnie muszą mieć na celu rozerwanie obecnego związku Prus Wschodnich z Litwą drogą wzbudzenie antagonizmu przez poruszanie w słowie i prasie kości niezgody, jak np. obwodu kłajpedzkiego.-

W stosunku do Niemiec Gdańsk odgrywać musi rolę stacji tranzytowej dla naszej propagandy, dając jak to wskazało doświadczenie wszelkie możliwości przewożenia lądem i morzem osób i materiału. Pozatem trafiać może propaganda polska przez sfery niemieckie Gdańska do pokrewnych sfer Berlina znajdując tam swe echa.-

Każdy z ciosów zadanych organizacji w Gdańsku odezwie się potrójnym echem w stolicy niemieckiej.

W stosunku do krajów nadbałtyckich obiecywać sobie można że propaganda polska da pozytywne rezultaty, idąc po linii stworzenia związków Państw bałtyckich, które łącznie z Polską stworzyć mogą blok państw na wschodzie. Wyzyskać należałoby motyw, że państwa te Polska może zaopatrywać w węgiel, naftę, benzynę, smary, sól i t.d.-

W stosunku do państw skandynawskich propaganda polska z Gdańska mogłaby wysuwać hasło neutralizowania akcji angielskiej do opanowania Bałtyku i wspólność interesów gospodarczych.-

W stosunku do Anglii propaganda polska przedewszystkiem powinna dobrze informować wszelkie sfery angielskie o istotnym położeniu politycznym i ekonomicznym Państwa Polskiego, oraz całego bliskiego wschodu. W posunięciach angielskich przebija często rażąca ignorancja w stosunku do spraw polskich i rosyjskich.

Kończąc omawianie ^{zadań} propagandy polskiej na terenie W.M. Gdańska zaznaczyć trzeba, że do wyżej wyłożonych poglądów doprowadziła obserwacja pracy Niemców na terenie Gdańska.

Placówka Naczelnego Dowództwa W.P. zgodnie z jej założeniem w pierwszej linii obserwowała działalność Niemców i coraz to dokładniejsze poznawanie niemieckich usiłek politycznych i ich propagandy wywoływało stopniowo zwiększającą się konieczność skupiania w rękach placówki akcji propagandy defenzywnej dla paraliżowania niemieckich posunięć i ofenzywnej dla ich prowokowania.

Obserwacje niemieckich organizacji doprowadzają również do wyżej wypowiedzianego zdania, że najskuteczniejszą jest propaganda uprawiana przez czynniki odpowiadające sobie np.:

Heimatsdienst inspiruje

przez monarchistów -- sfery reakcyjne,

przez socjalistów -- robotników,

przez prowokatorów -- tłum,

ppłk. Stapf, of. Genkdo, jako Nacjonalbolszewist
zajął się organizowaniem bezrobotnych

i t.d. i t.d. /patrz odnośne raporty/.

Referent polityczno-pras.

L. Kurzycki
pchor

Oficer Łącznikowy Nacz. Dow. W.P.
w Gdańsku

Sukin-Pentko
Rotmistrz.

Placówka Naczelnego Dowództwa W.P. w myśl otrzymywanych rozkazów starała się przeniknąć swemi wpływami społeczeństwo polskie i społeczeństwo niemieckie w Gdańsku, inspirując artykuły w prasie niemieckiej, informując ją o stosunkach polskich lub inicjując intrygi pomiędzy poszczególnymi wrogimi nam grupami. Prócz tego oddziałyując przez Gdańską na Prusy Wschodnie i Niemcy starała się placówka Nacz.Dow. W.P. trafić do pism niemieckich w Pr. Wschodnich i lansować artykuły plebiscytowe.-

Zadania placówki udały się w większej części. Z niejawnego i nieetatowego biura oficera łącznikowego stworzyła się sekcja polityczno-informacyjna, z którą się w Gdańsku władze i urzędy liczą i której rady zasiągają, pomimo odium towarzyskiego jakie ma każde "biuro wywiadowcze".-

Patrząc wstecz na pracę propagandy placówki można podzielić na pracę

1. wśród niemieckich sfer Gdańska i Pr. Wschodnich,
2. wśród sfer polskich w Gdańsku i Rzeszy Niemieckiej
3. wśród czynników obcych jako to Anglicy, Francuzi i Amerykanie.-

1./ Prace propagandy wśród sfer niemieckich rozpoczęte były jeszcze w połowie 1919 roku w nader trudnych warunkach. Musiały one iść po linii stworzenia wyłomu w szeregu wrogów, aby usadowiwszy się w łonie jednego z niemieckich odłamów politycznych, atakować inne stronnictwa niemieckie, niemiecką broń i niemieckimi argumentami.

Pierwszy ten wyłom nastąpił przez pozyskanie królewskiej "Freiheit" przez podsuniętego "komunistę". Pismo to ogłosiło w sierpniu 1919 roku protokół posiedzenia tajnego, które odbyło się 4/VII. w A.A. w Berlinie. Na posiedzeniu tym brali udział Scheidemann, v. Seeckt, Oberst Stiller, sekretarz Hesse i t.d.-

Na posiedzeniu tym postanowiono między innemi zniszczyć około 600 sztuk dokumentów o winie Rzeszy Niemieckiej w wywołaniu wojny światowej, oraz stworzenie tendencyjnych falsyfikatów. Artykuł spowodował zdemaskowanie "Freiheit" oraz aresztowanie obu re-

daktorów Mittwocha i Polenza. Sprawa ta nabrała dużego rozgłosu i skończyła się znanym procesem; Mittwoch siedział rok.-

Pozyskiwanie sfer niezależnych socjalistów, którzy są naturalnymi naszymi sprzymierzeńcami w walce z niemiecką faktyczną i jednocześnie reakcyjną prawicą i naszymi wrogami w walce z bolszewją dało na terenie Gdańska dobre rezultaty. - Przez podstawionych pseudo radykałów polskich udało się nakłonić "Das Freie Volk" do ogłoszenia szeregu artykułów przeciwko Sicherheitspolizei w Gdańsku, interpelując p. Towera "czy mu wiadomo jest że Sicherheitspolizei jest zamaskowanym regularnym wojskiem i posiada miot. min i ognia, aeroplany. karabiny maszynowe i t.d., do przyczyniło się w dużej mierze do późniejszego rozbrojenia Sicherheitspolizei. Zaznaczam, że akcja ta nic nas nie kosztowała i byłaby niezmiernie trudną do przeprowadzenia za pieniądze, podczas gdy zręczne podsuniecie inteligentnego "radykała" ~~zrazu~~ od razu dało pozytywne rezultaty. -

Poszczególni przywódcy U.S.P. byli w Warszawie, Łodzi i Grudziądzu na koszt placówki. Podróże te odbywali w towarzystwie podsuniętych pseudo ich sympatyków polskich, którzy stykali delegatów U.S.P. z uprzedzonymi odpowiednio polskimi związkami, organizacjami i przywódcami. - To też po powrocie swym lansowali mi odnośne artykuły do prasy niemieckiej oraz do lewicowej prasy francuskiej /Le Populaire, Humanite/. - W ten sposób zyskaliśmy odpowiednich ludzi dla przerzucenia propagandy na lewicową prasę angielską. -

W życiu parlamentarnym Gdańska placówka Nacz.Dow.W.P. ma decydujący wpływ na wystąpienie Mau'a z jego rewelacjami, oraz na stanowisko U.S.P. do anglików po rozpędzeniu konstytuandy. -

Wychodząc z założenia, że wśród U.S.P. propagandę powinni prowadzić polskie lewicowe elementy - placówka Nacz.Dow.W.P. nawiązała kontakt niez.socjalistów w Gdańsku z polskimi i lewicowymi sferami w postaci pewnych ideowych ludzi. -

Kontaktu bezpośredniego placówka nigdy nie miała i nie ma, używając osoby trzeciej w postaci podsuniętych "radykałów".

SOCJALISCI WIEKSZOSCI.

Wśród socjalistów większościowych placówka ma swe wpływy przez jednego z redaktorów "Dziennika Gdańskiego" będącego na służbie Nacz.Dow., który stale łagodzi antagonizmy oraz przyczynia się do osłabienia ataków Niemców w myśl konieczności współżycia i kompromisu.-

CENTRUM.

Na centrum działali ks. Kantak, który w początkach egzystencji placówki sądził, że podporządkuje ją pod swe wpływy i wykorzysta biuro Oficera łącznikowego dla swych celów partyjnych.- Dziś rozczarowany swych nadziejach i usiłowaniami nie odmawia jednak swej pomocy w poszczególnych wypadkach.-

W stosunku do demokratycznego organu "Danziger Zeitung" placówka użyła konfidenta, który pod postacią korespondenta "Danziger Zeitung" i zaopatrzony w odnośne dokumenty, jeździł za front bolszewicki przez Prusy Wschodnie i pisywał korespondencje podczas ofensywy bolszewickiej o okrucieństwie bolszewików, oraz o niemożliwości współdziałania Niemców z bolszewikami z powodu ich dwulicowości oraz z powodu ich agresywnych zamiarów zrewolucjonizowania Pr. Wschodnich, Gdańska i Niemiec.-

Tenże konfident, znany w Danziger Zeitung wyłansował mój artykuł o linii Curzona, w której na rozkaz Nacz.Dow. zwalcza linię Curzona ze wszelkich punktów widzenia, jako przeprowadzoną bez znajomości rzeczy i bez uwzględnienia najżywniejszych interesów kontrahentów.-

Co do prawicy niemieckiej - to w niej najgłębiej zakorzeniły się nici placówki.- Podsunęci konfidenti pisząc skrajnie antypolskie artykuły /Deutscher Volksrat/ pełnią służbę "agence provocatrice" osiągając jednocześnie coraz większe zaufanie tej najbardziej wrogiej nam sfery.-

Konfidenti nasi piszą dorywczo artykuły rozbijające całość obozu niemieckiego /artykuły przeciwko Heimatbundowi w Danziger Volkstimme/ patrz odnośne raporty o Heimatsdienstcie.-

Wśród sfer polskich na terenie gdańskim i Rzeszy Niemieckiej placówka Nacz.Dow. starała się pozyskać wpły-

wy na prasę, stronnictwa, warstwy robotnicze i poszczególnych ludzi. W stosunku do prasy największą sumę wpływów miała placówka w czasie walki plebiscytowej na Warmji i Mazurach. Prasowa akcja plebiscytowa osiągnęła wpływami swemi tereny głosowania i opanowała tereny im przyległe, skąd bały możność oddziaływania. Artykuły plebiscytowe nadsyłane przez placówkę Nacz. Dow. w Gdańsku zamieszczały stale lub sporadycznie następujące pisma:

- "Gazeta Polska" w Kwidzynie,
- "Gazeta Olsztyńska" w Olsztynie,
- "Dziennik Gdański" w Gdańsku,
- "Gazeta Gdańska" w Gdańsku,
- "Gazeta Sztumska" /odbitka z Gazety Gdańskiej"/
- "Dziennik Tczewski" w Tczewie,
- "Straż Pomorska" w Kościerzynie,
- "Goniec Nadwiślański" w Grudziądzu,
- "Głos Robotnika" " "
- "Gazeta Grudziądzka" " "
- "Nadwiślanin" w Chełmie,
- "Dziennik Bydgoski" w Bydgoszczy,
- "Gazeta Toruńska" w Toruniu,
- "Głos Lubawski" w Lubawie,
- "Gazeta Brodnicka" w Brodnicy.

Nie ograniczając się tylko do terenów Warmji i Mazurów akcja prasowa placówki gdańskiej dotarła na Śląsk Górny i sąsiedne tereny, gdzie drukowały stale lub od czasu do czasu nadsyłane jej artykuły następujące pisma:

- "Nowy przyjaciel Ludu" w Kępnie,
- "Polak" Katowice,
- "Gazeta Ludowa" Katowice
- "Sztandar Polski" Opole,
- "Gazeta Opolska" "

Licząc się z faktem, iż pośród wychodźstwa polskiego jest wielu takich, którym przysługuje prawo głosowania, placówką zasilala swemi artykułami:

- "Dziennik Berliński" w Berlinie,

"Wiarius Polski" w Bochum /Westfalja/.

"Narodowiec" w Hern /Westfalja/.

W tym okresie akcji prasowej przeciętnie 40 artykułów miesięcznie było stale przygotowanych przez placówkę Nacz.Dow. Z jej inicjatywy powstał "Dziennik Suwalski".- W stosunku do miejscowego społeczeństwa polskiego placówka ograniczyła się do informowania go o przebiegach życia politycznego Polski oraz podjęła wśród warstw robotniczych inicjatywę organizacyjną: powstał związek robotników transportowych i portowych. W stosunku do stronnictw i ludzi wpływ był uzależniony od wysuwanej akcji politycznej.-

Wśród czynników obcych placówka rozwinęła działalność propagandy w postaci informowania anglików poprzez korespondenta Timsa p. L u m b y, który kilkakrotnie przejeżdżał przez Gdańsk, oraz przez p. J a r n a t o w s k i e g o, obecnego kierownika Biura Prasowego w Generalnym Komisarjacie.- p. J a r n a t o w s k i e m u dawano informacje do wylansowania oraz całe artykuły znanych niemieckich lewicowych przywódców do przetłumaczenia i umieszczenia w lewicowej prasie angielskiej.- Ostatni artykuł dotyczył problemu zachowania się anglików w W.M., gdzie są oni "pachołkami wszechniemców" rozpędzając parlament wtedy, gdy reakcyoniści chcą przeciąć dyskusję nad konstytucją i konwencją.-

Z francuzami kontakt był utrzymany poprzez oficerów misji francuskiej.

Dawano im informacje zdobyte o ruchach antypolskich niemieckich, o ich propagandzie wywrotowej w Polsce, oraz o ich konszachtach z Bolszewją.-

Pozatym byli oni uwiadami o stosunku anglików do Polaków oraz o pociągnięciach angielskich, kociętujących niemców. To też T e m p s otrzymał z Gdańska korespondencje, które rysowały politykę p. Towera, oraz całe stanowisko anglików, dążących do stworzenie kolonii angielskiej na terenie W.M. Gdańska.

Najsłabszy był kontakt bezpośredni placówki z amerykańskimi. Do Amerykan pozostawała jednak zawsze droga przez misję żywnościową i admirała B o r o w s k i e g o, który dzięki swym osobistym stosunkom informował koła amerykańskie i mógł wywierać

wpływy na stanowisko Amerykan w stosunku do Polaków.- Nasuwające się szersze zagadnienia propagandy nie mogły być podjęte przez placówkę z powodu małego składu i ponieważ głównym zadaniem placówki była służba informacyjna.-

Subin
ltu

1. STOSUNKI POLITYCZNE W GDANSKU.-

Stosunki polityczne w Gdańsku krystalizują się powoli, lecz w formach określonych. Na terenie W.M. Gdańska politykę aktywną prowadzą: polacy, Niemcy i Anglicy.- Czynniki inne odgrywają rolę drugorzędną. Akcję polityczną prowadzą czynniki oficjalne i nieoficjalne.- Gławkami reprezentacyjnymi dla powyższych walczących obozów są:

dla Polaków:

- 1/ Generalny Komisarjat Rzeczypospolitej z p.M. Biesiadkim na czele,
- 2/ Koła Polskie w konstytuancie gdańskiej z Dr-em Panec kim na czele,
- 3/ Naczelna Rada Ludowa z Dr-em Kubaczem na czele.-

dla Niemców:

- 1/ Rada Stanu z Sahmem na czele,
- 2/ Konstytuanta gdańska z Reinhartem na czele,
- 3/ Rada miejska z Kernthem na czele.-

dla Anglików:

- 1/ Administracja koalicyjna w.m. Gdańska z Towerem na czele, którego zastępuje ppłk. Strutt.-

• P O L A C Y =

PARTJE POLITYCZNE.

Polacy w walce narodowej stanowią zwarty

obóz na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Na wewnątrz różniczkują na następujące stronnictwa:

- 1/ Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe /ks. Kantak/.-
- 2/ Polskie Stronnictwo Ludowe Pomorskie /Czyżewski/,
- 3/ Narodowa Partja Robotnicza /Kuhnert, Łangowski, Jed-wabski/.-

Prawica oficjalnego stronnictwa nie posiada. Poszczególni wyznawcy jej /Dr. Kubacz, Kręcki i inni/ odgrywają pokaźną rolę w życiu politycznym.- Dwa pierwsze z wymienionych stronnictw stanowią centrum, którego prawe skrzydło stanowi "Polskie Stronnictwo Ludowe Pomorskie" a lewe- "Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe". Stronnictwo Czyżewskiego nawiąza-ło kontakt ze Zjednoczeniem Mieszczańskim, z którym zamierza się złąć

w jedno stronnictwo.-

Lewicę stanowi Narodowa Partja Robotnicza. Organizacyjnie wszystkie z wymienionych stronnictw są słabe. Najliczniejszą jest Narodowa Partja Robotnicza dzięki temu, iż jest zasilana przez członków Polskiego Zjednoczenia Zawodowego. /./. Jedwabski /./.-

PRZEWODCY. Przewódcy miejscowi zarówno poszczególni jak i wymienionych stronnictw tylko na terenie gdańskim, w ciasnych ramach partyjnych mogą odgrywać pewną rolę.- Dla szerszej akcji politycznej brak im: gruntownego wykształcenia politycznego, orjentacji w całokształcie polityki polskiej i międzynarodowej.- Dotychczas w życiu politycznym wybitniejszy udział brali:

Dr. Kubacz, ze przekonań narodowy demokrat, przewodniczący Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku i członek konstytuanty. Polityczne wyrobienia posiada nieszczególne.- Względnie dobry mówca, lecz jednostronny. Wysunęła go na czoło antyniemiecka działalność. Wystąpieniami swymi w konstytuancie zraził lewicę. Jako czynnik pojednawczy między społeczeństwem polskim i niemieckim żadnej roli odegrać nie może.- Wśród społeczeństwa polskiego traci wpływy, co znalazło wyraz w pominięciu go przy wyborze przewodniczącego Koła Polskiego w Konstytuancie.-

Dr. Panecki, przewodniczący Koła Polskiego w konstytuancie gdańskiej, z przekonań demokrat, zdolny do kompromisu z innymi grupami politycznymi. Nie skompromitowany politycznie mógłby nawiązać stosunki polityczne i towarzyskie z demokratami niemieckimi, Zjednoczeniem Gospodarczym i inteligencją.

Mecenas Łangowski /N.P.R./ członek konstytuanty i współtwórca "Wirtschaftsverband'u". Jest politycznie powierzchownie dość dobrze zorientowany. Stosunki miejscowe zna dobrze i ma pewne wpływy wśród Niemców, więc w stosunku do nich mógłby być wyzyskany. W czasie obrad nad konwencją polsko-gdańską, jako członek polskiej delegacji gdańskiej, wbrew stanowisku Dr. Kubacza, Jedwabskiego i M. Schefs'a. był przeciwny podpisaniu konwencji opracowanej przez Radę Ambasadorów.-

Dr. K r e c k i był kierownikiem ekspozytury Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu na Gdańsk, t.zw. komisariatu gdańskiego.- Swoich przekonań politycznych w duchu N.D. nie akcentuje tak silnie jak Dr. Kubacz.- Z czasów działalności w ^{b. Komisariacie} konstytuancie gdańskiej zarzucają mu protegowanie Gabrylewicza i Ski oraz niedopuszczenie społeczeństwa miejscowego do reprezentacji. Ostatnio odsunął się całkowicie od życia politycznego. Biorąc czynny udział w organizacji bataljonu ^{kawalerskiego} warszawskiego, wstąpił do wojska i wraz z bataljonem udał się na front.-

Ks. K a n t a k, przewodzący Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego i współredaktor "Dziennika Gdańskiego. Wahał się między Narodową Demokracją a Piastowcami.- Ambitny, ochciwy grosza i zaszczytów nadaje się tylko do akcji destrukcyjnej. W życiu politycznym nie powinien odgrywać czynnej roli.-

p. K u h n e r t, członek N.P.R. sekretarz Koła Polskiego w konstytuancie gdańskiej. Były aktywista i redaktor "K r a j u " w Lesznie. Rzutki w postanowieniach i nieprzebiegający w środkach zmierzających do osiągnięcia celu. Wyrabienie polityczne posiada większe od wyżej wymienionych, lecz jest politycznie nie odpowiedzialny, gotów iść za tym, kto mu zapewni więcej korzyści. Do akcji destrukcyjnej nadaje się znakomicie.

p. Czyczewski przewodniczący P.S.L. Pomorskiego w Gdańsku. Inteligencja polityczna przeciętnego członka zwykłego katolickiego stronnictwa ludowego. W czasie wyborów do sejmu na Pomorzu mimi zabiegów ze strony N.D. nie poszedł pod jej rozkazy. Brać może udział jedynie w życiu partyjnym.-

p. K w i a t k o w s k i, do niedawna radny miejski i członek N.P.R.- Ma cechy wspólne z Ks. Kantakiem. Będąc właścicielem "Gazety Gdańskiej" pertraktował o sprzedaż jej z "Dziennikiem Gdańskim" wreszcie nabył ją Bank Spółek Zarobkowych. p. Kwiatkowski odsunął się od życia politycznego poświęcając się pracy nad rozszerzeniem przedsiębiorstwa wydawniczego, którego jest akcjonariuszem. -

p. W i e c z o r k i e w i c z, b. redaktor "Gazety Gdańskiej", inteligencja polityczna mniej niż przeciętna. Zwykły mówca ludowy. Wpływ posiadany w P.S.L. Pomorskim w Gdańsku utracił całkowicie

niemal, usunąwszy się od pracy publicznej.

p. Jedwabski, członek N:P.R. i konstytuanty gdańskiej oraz kierownik Polskiego Zjednoczenia Zawodowego. Ma duży wpływ wśród robotników. Politycznie mniej wyrobiony. Znajduje się pod wpływem p. Kuhnerta. Jako pośrednik między robotnikami niemieckimi odegrać może pewną rolę.-

Stronnictwa polityczne dzięki swej słabości, a przewódcy dzięki cechom wyszczególnionym wyżej, nie odgrywają poważniejszej roli w życiu politycznym. Nie zdołały one opanować całego społeczeństwa a nawet straciły dużo wpływów co znalazło wyraz w porażce naszej w czasie wyborów do konstytuanty gdańskiej. W sferę swych wpływów nie wciągnęły żywiołów chwiejnych narodowo co uważać należy za największy minus w ich działalności, gdyż po części dlatego tak duży odsetek polaków należy do niemieckich partji politycznych szczególnie centrowców i niezależnych socjalistów.-

Z pośród czynników oficjalnych w ostatnich czasach żywszą działalność rozwinęło na zewnątrz Koło Polskie. Nie mogąc się doczekać decyzji rządu i Generalnego Komisarjatu co do wysłania delegacji do Państwa *(decydowało sermo u porozumieniu z Radą Ładną wystać delegację zborową 3. maja)* ryża w czasie obrad nad konwencją polsko-gdańską, protestowało przeciwko zakulisowym machinacjom lorda Derby, znoszącego się poza plecami Rady Ambasadorów z administracją koalicyjną, Radą Stanu i konstytuantą w Gdańsku.-

Wobec ostatecznego określenia norm współżycia państwowego w.m. Gdańska z Polską, drogą spoistej wewnętrznej organizacji, wartością reprezentowanych programów, muszą stronnictwa polskie i organizacje odegrać rolę czynnika twórczego w walce o przyszłość Gdańska. Na terenie parlamentarnym Koło Polskie tworząc wspólny z odpowiedniami stronnictwami lewicowymi zwarty blok, mogłoby przyczynić się do sparaliżowania poczynąń reakcyjnej i antypolskiej prawicy.

Wystąpienia na zewnątrz a niejednokrotnie na wewnątrz muszą inspirować odpowiednie czynniki oficjalnie i nieoficjalnie Rządu Polskiego i koordynować z wytycznymi ogólnej polityki polskiej.

PRASA POLSKA.

Prasę polską w Gdańsku stanowią pisma: Gazeta Gdańska i Dziennik Gdański. Gazeta Gdańska najstarsze pismo w Gdańsku liczyła

swego czasu do 10 000 nakładu, obecnie zaś 4000 do 5000 egzemplarzy. Do czasu reprezentowania interesów stronnictw: Polskiego Stronnictwa Ludowego i Narodowej Partji Robotniczej posiadała znaczne wpływy, które dzisaj wobec zerwania tych stronnictw z "Gazetą Gdańską" zmalały wielokrotnie. Dzisaj pismo to stało się własnością Narodowej Demokracji i uprawia jej politykę z tą jednak różnicą, iż czyni to w formach ordynarnych i płytkich dzięki brakowi inteligentnych sił w zespole redakcyjnym. Objęcie redakcji przez p. A. C h o ł o n i e w s k i e g o jeszcze nie nastąpiło. Proponowano p. K u h n e r t' o w i posadę redaktora miejscowego, lecz nie przyjął. Raport "Zarys Propagandy Polskiej w Gdańsku" podaje niektóre szczegóły z działalności pisma.

Dziennik Gdański organ Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego wychodzi dopiero 2-gi rok. Uchodzi za pismo intelegenckie w przeciwieństwie do Gazety Gdańskiej który jest pismem ludowym. Stanowi odbicie niejednorodnych poglądów różnych obozów. Wpływy swe dopiero gruntuje wśród społeczeństwa polskiego. Nakład ~~stanowi~~ stanowi do 7000 egzemplarzy. Zespół redakcji, jak i same pismo pod względem politycznym, informacyjnym stylu i czystości języka nie stoi na wysokości zadania. ~~Do~~ zrobiło dla propagandy polskiej w Gdańsku patrz jak wyżej.--

- - - - -
= N I E M C Y . =

STRONNICTWA POLITYCZNE.

Stronnictwa polityczne niemieckie w Gdańsku stanowią za wyjątkiem niezależnych socjalistów, zwarty obóz przeciwpolski. Odosobnione stanowisko zajmują komuniści, zwalczający zarówno Niemców jak i Polaków ze stanowiska interesów III międzynarodówki. Najbardziej wroga dla Polaków i Polski jest prawica ściśle związana z prawicą niemiecką grupującą się w "Deutschnationale Volkspartei"; za nią idzie z prawej ku lewej stronie "Freie Wirtschaftliche Vereinigung, Zentrum, Demokrati, Sijcjalisci niezależni, socjaliści większości i komuniści. a/ Deutschnationale Volkspartei w Gdańsku powstała w dn. 15 i 16/IV.

19r. przez przyłączenie się do Deutschnationale Volkspartei Rzeszy na pierwszym zebraniu 16/IV. w salach Preussische Landesversammlung w Ber-

linie.-

Organizacja:

1. Landesverband Westpreussen

prezes Oberregierungsrat Kotte-Zoppot, biuro
Gdańsk Krebsmarkt 2-3.

2. Landesverband Danzig

prezes adw. Schwegmann, biuro Krebsmarkt 7-8.
Sekretariat Staatsanwalt a.D. Bennecke /Zoppot/

3. Kreisgruppe Danzig Stadt

prezes - prof. Dr. Hillger /Studienrat/-biuro
Krebsmarkt 2-3.

4. Frauengruppe Danzig

przewod. p.M. Ponarth, biuro dawniej Langelasse 56
obecnie Hlg. Geistgasse 127.

5. Kreisgruppe Danziger Höhe

przew. "Oberamtman" v. Ziegler, /Schwarzenfelde/
biuro Krebsmarkt 2-3.

6. Kreisgruppe Danziger Niederung

przew. - Ks. Christiani - Trutenau biuro Krebsmarkt
2-3.-

Deutschnationale Volkspartei jest najliczniejszą partją /koło 25000/
na terytorjum W.M. Gdańska i ma 34 posków w sejmie. Program jej: kon-
serwatywny, niemiecki, antypolski.

Organ prasowy "Danziger Allgemeine Zeitung".

Deutschnationale Volkspartei ma t.zw. "Berufsständiger Aus-
schuss" t.j. wydział zajmujący się specjalnie sprawami urzędników.-

prezes dyr. poczty T ö p f e r /zmarł 4.X.br./
obecny prezes sekretarz pocztowy p. Philipsen, Renner-
stiftsgasse 8/II.

Wydział urzędniczy zajmuje się poza innemi sprawami rent i
emerytur dla członków partji, i ma swe filje w Oliwie i Sopotach.
Jako mówca wydziału urzędniczego znany jest prof. E v e r s.-

Deutschnationale Volkspartei ma oddzielny wydział kobiety,
który zajmuje się również propagandą.-

Prawica posiada duże wpływy na organizowanie siły zbrojnej;

umiała ona wytargować od anglików utrzymanie Sicherheitspolizei i tworzenie coraz to nowych Wehr'ów i Wachgruppen.-

Akcja polska powinna się skierować przede wszystkim przeciwko nacjonalistycznej prawicy a szczególnie przeciwko Deutschnationale Volkspartei. Ponieważ stanowi ona zwartą organizację - akcja polska musi siłą konieczności być bardzo złożoną i różnolitą. Walkę można prowadzić bezpośrednio, jako walkę polskości z wszechniemczyzną i pośrednio tworząc wraz z niektórymi stronnictwami śródka i lewicy koalicję na terenie parlamentarnym i poza nim. Akcja destrukcyjna winna odgrywać niepoślednią rolę w stosunku do prawicy.-

Freie Wirtschaftliche Vereinigung jest odpowiednikiem na gruncie gdańskim Deutsche Volkspartei w Niemczech. Deutsche Volkspartei nie posiadała nigdy w Gdańsku swej ekspozytury. Natomiast przed wyborami do Rady miejskiej gdańskiej utworzyła się organizacja mieszczańsko-kapitalistyczna składająca się z różnych żywiołów, dostosowana do warunków politycznych Gdańska, celem której jest obrona niemczyzny. Do tej partji noszącej miano Freie Wirtschaftliche Vereinigung zbliża się najbardziej pod względem politycznym nadburmistrz S a h m. Ostatnio dnia 22.X. br. Wolne Zjednoczenie Gospodarcze zreorganizowało się, /patrz raport z dnia 3/XI. str. 6./-

Tzry partje: demokraci, centrowcy i F.W.V. utworzyły w konstytuancie gdańskiej t.zw. "Bürgerblock" odpowiednik bloku w parlamencie niemieckim, który przeprowadza wszystkie swe postulaty zwłaszcza antypolskie w konstytucji W.M.-

Organ prasowy Danziger Neueste Nachrichten .

Zentrum dzięki temu iż grupuje w sobie katolików ma doskonałe informacje o Pomorzu przez księży. Ostatnio przejmuje dominującą rolę w pracy przeciwpolskiej przez swą rolę informacyjną i pracę polityczną i propagandy na Pomorzu.

Organizacja:

biura - am Sande Nr. 2.

1. przew. handlarz win F u c h s, /Brotbänkengasse/.

w zarządzie: Max L i n d e n b l a t t /Hlg. Geistgasse/.

właściciel sklepu spożywczego K a r a u /Langgasse/
Kasjer: W o h l e r t dawniej fabrykant rękawiczek
obecnie urzędnik magistratu /wydział pracy/ Töpfergasse/
Partja centrowa ma swym żonie katolicki związek robotniczy /"Verein der
Katholischen Arbeitsvereine/" Töpfergasse 33/II. Przewodniczący: dziekan
Sawatzki, Josefskirche - Töpfergasse. /alkoholik/.

Partja ma podobnie jak D.N.V.P. związek kobiet "Katho-
lischer Frauenbund",

przew. Rektor Splett /Zoppot/

czynny udział: pani dyr. L a n d m a n n ,

panna Dr. S e m z a u,

" S z c z e r s p u t o w s k a .

Istnieje również sekcja dla młodzieży.

Centrum w swych szeregach ma wielu polaków, których nie zdo-
łały wciągnąć w sferę swych wpływów organizacje i stronnictwa polskie.-

Organ prasowy "Danziger Volksblatt".

Demokraci: "Deutschdemokratische Partei i Deutschdemokra-
tischer Verein. Biura Hlg.Geistgasse 81.

Przew. Rady miejski Kurt S i e b e n f r e u n d ,

czynny udział biorą: pani Junker, Jäckel.

W partji demokratycznej istnieją prądy pogodzenia się z Polską, o ile
to będzie dogodne dla interesów poszczególnych członków. Przez przycią-
ganie poszczególnych organizacji ekonomicznych do odpowiednich organizac-
ji polskich możnaby wywierać pewien wpływ na politykę poszczególnych
członków.

Organ prasowy "Danziger Zeitung."

Socjaliści większości Reichs- lub Mehrheitssozialisten tworzą
parwicowo-socjalistyczną partję robotniczą, dążącą do przeprowadzenia zasad
socjalizmu drogą ewolucji. W stosunku do Polski odznaczają się oni spokoj-
ną ale stałą nienawiścią. Dawniej / w listopadzie 1919 r. do luteho 1920r/
łączyli się oni z niezależnymi w jedną partję. Przed wyborami do Rady miejs
kiej nastąpił rozłam obu partji.

Partja składa się świadomych narodowo elementu, i podkreśla
stale gwałt popełniany przez odłączenie Gdańska od Niemiec. W sprawach
narodowych większośćowcy pójdą z prawicą, ale w walce z nią możnaby ich

użyć na innym polu.

Organ prasowy Danziger Volksstimme.

Niezależni "Unabhängige Soc.Dem.Partei Danzigs. Partja ta przechodziła ostatnio kryzys. Wobec konieczności opowiedzenia się za lub przeciw III-iej międzynarodówce partja stanęła wobec ewnetualności rozczepienia. Ogólne zebranie większością 1105 głosów przeciw 572 gł. odrzuciło wniosek przyłączenia się do trzeciej międzynarodówki i dlatego są widoki utrzymania jednolitości partji. Na ostatnim zjeździe delegatów dnia 7.listopada br. uznano za możliwe wstąpienie do trzeciej międzynarodówki pod warunkiem autonomji dla organizacji krajowej.

Podczas ofenzywy bolszewickiej wskazane było rozbitcie partji niezależnych, kokietującej bolszewików i układającej się z przedstawicielami sowjetów o Gdańsk.- Dziś jednak po usunięciu niebezpieczeństwa grożącego od wschodu rozbitcie partji jest niepożądane. Z punktu widzenia polskiego i wysiłki nasze winny iść po linii utrzymania patji, jako narzędzia przeciwko niemieckiej prawicy. Po rozłamie w Halle zarysowała się znów możliwość rozbitcia partji, atoli niezależno W.M. Gdańska nie przyłączyli się do lewicy Unabhängige Soc.Dem.Partei Deutschlands ale również postanowili nie płacić składek do kas prawicy. Więzy łączące ich z towarzyszami w Niemczech rozluźniły się. Na zjeździe dnia 7/XI.20r. niezależni postanowili się odłączyć zupełnie od Unabhängige Socialdemokratische Partei Deutschlands i utworzyć samodzielną organizację na terenie W.M. Gdańska. Krok ten nie pozostanie bez wpływu na ich politykę w stosunku do Polski. Niezależni dążą do nawiązania kontaktu z socjalistami francuskimi, angielskimi i polskimi.

Drogą zbliżenia Unabhängige Soc.Dem.Partei Danzigs z radykalnemi elementami P.P.S. stosunki wzajemne przyjęłyby obrót normalny. Dzisaj niezależni przygotowują się do ostrej walki o prezydenturę W.M. Gdańska nie chcąc dopuścić na to stanowisko przedstawiciela prawicy. Jako czynnik walki z prawicą niezależni mogą odegrać poważną rolę.

Organ prasowy "Das Freie Volk".

Komuniści: W wielkim Gdańsku K.P.D. posiada z górą 800 członków, w Sopotach 40.-

Pertraktacje przeprowadzone z U.S.P.D. celem współpracy i ujednostajnienia metod działania, będące odbiciem akcji K.P.D.



w całych Niemczech, która doprowadziła do rozłamU U.S.P.D.- na gruncie gdańskim daje mierne rezultaty. Tutejsi komuniści zyskają na koszt niezależnych liczebnie mało, pod względeJ zaś jakości - nie, gdyż element który odpadnie od U.S.P.D. wybitniejszej roli w partji nie odgrywa.

Prowadzona propaganda i agitacja wśród robotników i marynarzy w Nowym porcie podczas inwazji bolszewickiej za utworzeniem w odpowiednim czasie politycznych rad robotniczych, przysporzyła jedynie partji trochę członków.

Na zjeździe w Berlinie przedstawiciel komunistów gdańskich K l i n g e r, zgłosił wniosek usamodzielnienia miejscowej organizacji komunistycznej, lecz został odrzucony. Słabą stroną komunistów gdańskich jest to, iż nie mają w swych szeregach inteligencji. Przez desygnowanie do ich szeregów odpowiednich ludzi, możnaby zdobyć wpływ na ich wystąpienia zewnętrzne szczególnie w stosunku do prawicy i anglików.

Co się tyczy obecnej akcji - zwrócona jest większa uwaga na propagandę wiejską; w dalszym ciągu prowadzona jest robota, przeszkadzająca wyładowywaniu i przesyłaniu transportów materiałów wojskowych do Polski.

Naogół wpływy komunistów w Gdańsku są małe, w konstytuancie przedstawicielstwa swego nie mają, ani też w tym kierunku akcji nie prowadzą.

Na granicy partji politycznych t.zw. związków tajnych stoi grupa "Alldeutsche".

Alldeutscher Verband Ortsgruppe Danzig, przew.adw.Schwegeman

Alldeutscher Verband Weichselgau przew.prof.Kotte p.

Jest to związek Niemców wyznających ideały Rzeszy niemieckiej i propagujących przywrócenie Gdańska na łono Niemczyzny.

ZWIĄZKI TAJNE I ORGANIZACJE.

Co się tyczy tajnych związków to "tajność" ich na terytorjum W.M. Gdańska jest względną. Nazwy ich nie są zbyt konspirowane - tajemnicą istotną są wewnętrzne nici w nich wiążące Gdańska i Berlin. Poprzez te nitki niewidocznie dla pobieżnej obserwacji przynikają wpływy Berlina do Gdańska i wpływają na kształcenie się jego przyszłości.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Słowo "Berlin" nie zawsze oznacza rząd niemiecki, nieraz wprost przeciwnie: fundusze płyną z kasy reakcyjnych kół niemieckich zwalczających rząd i tylko na wystąpienia przeciwpolskie wszystkie źródła chętnie i obficie dają pieniądze.

Ilustrując od prawicy:

"Deutscher Herold" - organizacja wojskowa młodzieży zainicjowana przez Heimatsdienst. Prosperuje sławą bez zasadniczego znaczenia.-

Kpt. Lerche stworzył związek Westpreussischer Landbund dla celów propagandy niemieckiej prawicy wśród drobnych właścicieli ziemskich i chłopów // działa i na terenach Pomorza/. p.odnośne raporty/

"Deutscher Schutz und Trutzbund" związek reakcyjny, antysemitowski, antypolski /oznaka członków przypięta sfastyka/. Organizacja wroga jednocześnie dla rządu niemieckiego jako zażydzonego i socjalistycznego.

"Ostdeutscher Heimatsdienst" p.odnośne raporty.

"Heimattbund" powstaje jako konkurencyjna organizacja Heimatsdienstu, skupia swym łonem bardziej demokratyczny obóz. Tygodnik "Die Brücke" dawniej organ H.K.T. dziś staje się pod kierownictwem Dra. Brönnera organem propagandy Heimattbundu, p.odnośne raporty.

"Gemeinnützige Arbeits- und Kreditgenossenschaft" związek b.żołnierzy XVII. i XX.A.K. p. specjalny raport.-

Wszystkie związki te mają na terenie W.M. Gdańska jeden wspólny cel: utrzymać niemieckość miasta; drogą propagandy, wywiadu, szkodzić interesom polskim, przygotować opór na wypadek agresywności Polaków i przygotować powrót Pomorza polskiego oraz korytarza wraz z W.M. Gdańskiem do Rzeszy Niemieckiej.-

Tajne te organizacje, szczególnie Heimatsdienst inscenizował w porozumieniu z Berlinem i Królewcem i nawet bolszewikami powstania na Pomorzu. Bierność kaszubów jednak nie pozwoliła na zebranie owoców z zasianych ziarn. Skuteczna interwencja polska w postaci aresztowania głównych inicjatorów /Wagner, Auer, Holtum i t.d./ onieśmiela Niemców i rwie nici ich misternej sieci. Polska jednak ma bezwzględnie go wroga w niemieckich związkach tajnych na terenie Gdańska i powinna



dążyć z jednej strony do ich ujawniania i legalizowania przy jednoczesnym uniemożliwianiu ich pracy drogą defenzywy.-

Wspomnieć należy jeszcze o związku "Heimatstreue Oberschlesier."

Organizacja ta ma na celu wysłanie ludzi na plebiscyt na G. Śląsk.-

Projektowany jest również "Kaschubebund" związek inicjowany przez Heimatsdienst na wzór i podobieństwo Mazurenbundu.-

PRZEWODCY. "Deutschnationale Volkspartei:"

Kotte - Sopoty- utrzymuje ścisły związek z kpt. Lerche /West-preussischer Landbund/, radcą v. Härckerem, /Bauernbund/. Kotte jest jednocześnie przewodniczącym związku "Alldeutscher Verband Weichselgau" Zdeklarowany wróg Polaków.

Schwegmann ² przewodniczący grupy "Alldeutscher Verband Ortsgruppe Danzig" - bawi w Paryżu. Zażarty wróg Polaków.-

Bennecke - lat 40, autor najzjadliwszych artykułów antypolskich w Danziger Allgemeine Zeitung."

Hillger - prof. Politechniki - hakatysta.-

"Freie Wirtschaftliche Vereinigung":

Zakulisowym przewodcą jest prawdopodobnie burmistrz S a h m, faktycznymi zaś: K e r n t h, przewodniczący rady miejskiej adw. Neu-m a n n, F u c h s, wydawca "Danziger Neueste Nachrichten" i wspomnieni wyżej członkowi wydziału wykonawczego i głównego zarządu.-

"Centrum:"

Przewódcami centrum są: dziekan Sawatzki, ks. Dr. K l o s k e, nauczyciel K a m i ń s k i /Oliva/, F u c h s, wydawca Dahn.Neust.Nachr S c h ü m m e r, K u r o w s k i, G a j k o w s k i i inni.

Demokraci:

Przewódcami demokratów są: S c h m i l j a n, J e w e l o w s k i Dr. B a u m g a r t e n, W e i n b a u m, L e i d i g i inni.-

Socjaliści większości:

Przewódcami większościowców są: G e h l, G r ü n h a g e n, A r c z y ń s k i, Z i n t, N a g r o d z k i, K e u, Dr. B i n g.

Niezależni:

Przewódcami niezależnych są: R a u b e, M a u, G e b a u e r, H i n z, R a h n, H e r d e g e n, i P l e t t n e r.-

Mają wpływ na masy, więc mogą nimi dowolnie kierować.

Komuniści:

Ważniejszymi przewódcami są: M a r b e r g, /ukrywa się/, D e u t s c h l a n d, M a l a c h i Ń s k i, Klinger.-

PRASA NIEMIECKA.

Prasa gdańska uzależniona jest od stronnictw politycznych które kierują nią podług swego kursu politycznego. Od prawicy ku lewicy wyliczając mamy:

Danziger Allgemeine Zeitung przedstawiając wypadki w Polsce lub w Gdańsku przesiąknięta jest zawsze nienawiścią do Polski.

Danziger Neueste Nachrichten zajmowały się wiele biegiem spraw gdańskich w Paryżu, oraz walkę kół, stojących blisko S a h m a z Polską o Gdańsk.-

Danziger Volksblatt rozpatrujące kwestje polityczne z punktu widzenia kościoła. Porusza sprawy kościelne na ziemiach polskich, propagując ideę niemczyzny w kościele.

Danziger Zeitung zajmuje się sprawami polskimi. Artykuły odznaczają się często znajomością rzeczy i rzeczową krytyką, j.np. o stosunkach panujących w belwederze, tendencje ściśle antypolskie.

Danziger Volksstimme organ socjalistów większości i związków zawodowych zajmuje się również sprawami robotniczymi w Polsce, starając się wykazać że w Polsce panuje reakcja.-

Das Freie Volk obok artykułów o reakcji polskiej zamieszcza przychylne dla Polski wywody. Ostatnio dużo miejsca poświęcał rozłamowi wśród U.S.P.D.²

Prasa związków tajnych:

Deutscher Volksrat pisze o pomnikach niemczyzny na ziemiach polskich i podaje tendencyjnie złe wieści o Polsce.

Die Brücke w ostatnim czasie wpłynęło na wody porozumienia polsko-niemieckiego w Gdańsku, Ofiaruje swe łamy dla głosów wszystkich kierunków i stara się o prostowanie niektórych wiadomości o Polsce, jak np. o zajęciach grudziądzkich, o spaleniu flagi polskiej w

w Prusach Wschodnich, Z drugiej zaś strony wykładania artykuły antypolskie, ukazujące się w prasie zagranicznej.-

Pisma lokalne: Pare pism lokalnych jak Zopotter Zeitung, Olivaer Zeitung prowadzone są w duchu nacjonalistycznym i uważać je należy za brukowe, pisemka antypolskie.

Der Osten poświęcony jest sprawom handlowym i przemysłowym w Gdańsku, krai nadbałtyckich i polskich. Z Polski zamieszcza artykuły o skarbach mineralnych, przemyśle jej i handlu. Organ kupiectwa, mimo pewnego określonego zabarwienia hakatystycznego.

- - - - -

■ A N G L I C Y =

Wpływy polityczne w Gdańsku datują się od chwili objęcia stanowiska komisarza Ligi Narodów przez Reginalda T o w e r a który pogłębiając separatyzm między Polską a Gdańskiem, otoczył się ludźmi z nacjonalistycznej prawicy. Wyzyskując te antagonizmy Anglicy gruntowali swe wpływy w sferach oficjalnych W.M. Gdańska, jednocześnie jednak obudzili niechęć kół przemysłowych i kupieckich, obawiających się hegemonji gospodarczej Anglii. Oficjalna antypolska polityka T o w e r a częściowo osiągnęła swój cel: ograniczyła prawa Polski do portu i kolei w przepisach konwencji polsko-gdańskiej. Polityka angielska w Gdańsku zmierza do opanowania go, co jest zgodne z dążeniem do owładnięcia Bałtyku. Przeciwdziałać wpływom angielskim można na terenie międzynarodowym oraz przez ujawnianie i omawianie na miejscu ich wpływów ekonomicznych w W.M. Gdańska, zdobywanych przeważnie drogą zakulisową.-

W N I O S K I .

Niekorzystne przepisy konwencji polsko-gdańskiej, których zapewne usunąć się nie da, musi wyrównać życie, ściślej mówiąc polityka polska na terenie W.M. Gdańska.-

Musi ona mieć na celu:

p o w o l n e a l e p e w n e s p o l s z e c z e n i e W o l -

n e g o M i a s t a G d a Ń s k a ,

a do tego winna iść drogami:

- a/ wzmożenia elementu polskiego,
- b/ unikania konfliktów zarówno narodowościowych jak i religijnych,
- c/ pozyskania zwolenników wśród Niemców,
- d/ zawierania kompromisów osłabiających wroga nam prawicę,
- e/ całkowitego rozbitcia wrogich nam obozów.

Metody polityczne stosowane na terenie W.M. Gdańska muszą być różnorodne i złożone, jak samo życie. Rzeczą propagandy polskiej będzie tworzenie podstaw dla polityki polskiej, która mając na widoku cel powyższy

wielki, trudny ale i realny do osiągnięcia

tworzyć będzie fakty dokonane.-

Ref.polit.prasowy.

Stanisław Szpiner